

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologja (4 szpalt.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Anglja mianowała ministra pełnomocnego dla Polski.

Czesi organizują na wielką skalę pogromy.

Niemcy muszą zapłacić Francji 463 miljardy franków.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 8 września (PAT).
Front litewsko-białoruski.

Na całym północnym i północno-wschodnim odcinku atakowali bolszewicy bezskutecznie zajęte przez nas pozycje.

Szczególniej silnie uderzył nieprzyjaciel na odcinku Dzwinska, Kresławska i w rejonie Szó, z ciężkimi jednak stratami został odrzucony.

Front Wołyński:
Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Pełnomocny minister angielski w Polsce

Paryż, 7-go września (PAT). — Havas spóź. Z Londynu donoszą: Sir Horace Rumbolt został zamianowany ministrem pełnomocnym w Wielkiej Brytanji w Polsce, a sir George Clerck ministrem pełnomocnym w Pradze.

Smierć polskiego pilota.

Bruksela, 7 września (PAT).—Havas spóźn. Aeroplan prowadzony przez polskiego porucznika Marynowicza padł z wysokości 150 metr. Porucznik Marynowicz poniósł śmierć.

§ 61 konstytucji niemieckiej.

Paryż, 8 września (PAT) — Havas. Według wiadomości podanej „Petit Journal“ odnośnie do odpowiedzi Niemiec na notę ententy w sprawie zniesienia paragrafu 61 konstytucji niemieckiej rada najwyższa zajęła stanowisko, że w kwestji żądanej pod żadnym warunkiem nie odstąpi ani też nie zgodzi się na żądanie modyfikacji swego żądania.

Towary angielskie.

Paryż, 6 września (PAT) — Havas. spóźn. Z Londynu donoszą, że rząd Wielkiej Brytanji zamierza począwszy od dnia 9 b. m. żądać zaliczek do 60 proc. wartości wysłanych towarów do Polski, Czechosłowacji, krajów bałtyckich, Finlandji i Jugosławji.

Niemieccy robotnicy a praca akordowa.

Nauen, 8 września (PAT) — Radjo warsz. W zakładzie optycznym Karola Seltza w Jenie zaprowadzono akordowy system pracy. Robotnicy pogczas głosowania wypowiedzieli się znaczną większością za tym wnioskiem.

Prasa polska w Ameryce o nagance przeciw Polsce.

Zaświe przebrzmiały echa krzykliwej naganki żywcem o pogromach w Polsce, przypięczonej zdecydowanie stanowiskiem całego wyświadczenia, a także stanowiskiem komitego kongresowego, — ukazała się w nowoj edycji dalsza nakonka, kierowana tą samą bodaj ręką, bo podług planów poprzednio zastosowanych przez żydów. Na widowinę więc wystąpili ukraińcy w połączeniu z Żydami i Litwinami. Frunę, jak na razie, dają t. zw. Ukraińcy.

I o coż im idzie? Chcąc szczerze opowiedzieć, — sami nie wiedzą, — jeżeli zechcemy odrzucić fakt ręki w tym niewiecko-bolszewickim.

Konferencja pokojowa przyznała Galicję wschodnią Polsce. Zanim jednak zapadła jakakolwiek decyzja w Paryżu w tym względzie, sejm warszawski uchwalił już zupełną autonomję dla Ukrainy, i jednocześnie wysłał zanieczyszczoną liczbę wojsk polskich na obronę ewywilnej ludności, tak polskiej jak i rusińskiej przed hordą rozwydrzonych band bolszewickich.

Jakiś jest stanowisko ludności rusińskiej, tam na miejscu, gdzie burzą bandy bolszewicko-ukraińskie, dowodzi fakt witania wojsk polskich jako zbawców, o czem wiadomości pełno w Dzienniku Związkowym.

Tymczasem w piśmiech rusińskich, wychodzących w Ameryce roi się od kłamstw i kaluwni, oczernia się Polaków i wskazują jako na zbrodniarzy, wobec których błędna opisy rozwydrzenia hord tatarskich w dawnych wiekach.

Ostatnio kiedy konferencja pokojowa zdecydowała, że wschodnia Galicja należała do Polski, pisma amerykańsko-ukraińskie wyszły w żółobnych obwódkach — przesiąkniętych niesłychanym jadem nienawiści do Polaków.

I gdyby nie fakt, że w Polsce nie tylko o ziemi Ukrainy idzie, co o wstrzymanie fali bolszewickiej jak najdalej od granicy Polski — to planują by należało na całą tę leccę, a ludność rusińską zostawić swemu losowi. Ale Polska zgodzić się nie może na zbyt bliskiego bliskiego sąsiada bolszewickiego i pedzić go musi jaknajdalej na wschód. Stąd też i posuwanie się wojska polskiego na całym wschodnim froncie, — przez Litwę, Białoruś, i wschodnią Galicję. I stąd krzyk bolszewicko-ukraiński, bo zamiast prz bliżać się do serca Polski — oddalać się muszą.

Leży przed nami „Ukraińska Gazeta“ z New-Jorku z dn. 28 lipca, w żółobnej obwódce, a w niej cały jad nienawiści przeciwko Polsce. Są tam zarzuty, że prezydent Wilson sprzedał Ukrainę imperializmowi polskiemu; są wezwania, aby każdy Ukraińiec opowiadał Amerykanom, że Polska dlatego upadła, że miała pod swem panowaniem Litwę, Białoruś i Ukrainę —

dlatego nowa Polska również upadnie; że armia gen. Hallera, składająca się z amerykańskich Polaków, w mundurach żołnierzy amerykańskich, wiejsza wojskowych Ukraińców, zamyka szkoły itp., że wskutek tego ludność Ukrainy sądzi, że to Ameryka wależy przeciw niej itp.

A dalej: że Ukraińcy od 500 lat walczyli już przeciw polskiemu panowaniu; że niema na Ukrainie ani jednej partji, która by się godziła na jakąkolwiek łączność z Polską; że Polacy i Ukraińcy różnią się nie tylko mową, zwyczajem, wyglądem osobistym, ale także charakterem politycznym, bo Polacy są imperialistami, a Ukraińcy ludowcami itp. brednie.

W końcu powołuje się na uchwałę sejmową w Warszawie w sprawie wolnej Ukrainy i dowodzi, że dlatego na Ukrainie pozostawiono 1750 morgów posiadłości rolnej, a nie jak w Królestwie 290 morgów, by utrzymać się przy wpływach. Nie chcą Ukraińcy zrozumieć, że Sejm w sprawie reformy rolnej na Ukrainie nie chciał decydować bez nich, jak i nie chciał decydować o całym byłym zaborze pruskim bez udziału posłów ze Śląska i Prus. Słowem, nie chciał narzucić im prawa, o którym oni sami decydować mają. Chyba to dostateczny dowód jakim jest stanowisko Polski do nich? Ale oni, patrząc okiem pruskim i bolszewickim widzieć tego nie chcą.

I jakby dla wykazania swej podłości czy głupoty w innym artykule, zatytułowanym „Kto winien straszemu nieszczęściu Ukrainy galicyjskiej“ czytamy, że wina spada najpierw na rosyjskich bolszewików, którzy zabrawszy Kijów rozbili republikę ukraińską. Potem winni bolszewicy ukraińscy, którzy dali pomoc Moskalom a przez to dopuścili do anarchy i mordów na Ukrainie. Dalej winne partje ukraińskie a więc: austrofile, germanofile, narodowa burżuazja, moskalofile i polonofile. (Powyżej pisanie, że niema ani jednej partji polonofilskiej). Oni to, — te partje — rzucili Ukrainę w objęcia habsburskiej monarchji i cesarstwa niemieckiego i dlatego tak się stać musiało jak się stało.

A w końcu przyznaje redakcja, że Ukraińcy skomprowitowali się w Brześciu Litewskim, w Wiedniu i Paryżu, bo nie mają odpowiednich sił politycznych, ludzi fachowych i organizacji. I wobec więc tego przyznania, że niema ludzi odpowiednich do rządzenia krajem, czy nie lepiej dla Was Ukraińcy, w połączeniu z Polską jako równy z równymi kroczyć razem do lepszej przyszłości? Czy sądzicie, że Niemcy czy Moskale dadzą wam to, co Polska wam daje?

Więc — na sebo ludy dartyj?

Wiece w Warszawie w prawie plebiscytu w Warmji.

Warszawa, 8 września, (PAT). Dział 8 września odbyły się w różnych punktach miasta cały szereg wieców w sprawie plebiscytu w Warmji i sytuacji na Górnym Śląsku. Powzięto następujące rezolucje: 1. Ludność Warszawy zgromadzona na wiecu bez względu na swą przynależność partyjną wyraża braciom swym w Prusach Królewskich i Książęcych oraz górnośląskom gorące uznanie za jej wzruszającą miłość O. czynny i ślubuje, że nie zostawi ich wrogom na wynarodowienie. 2. Plebiscyt w Warmji uważa za krzywdę uwłaczającą nieprzedawnionym prawom narodu. Jeżeli ludność tamtejsza ma w myśl traktatu pokojowego przez głosowanie, wyrazić swą niezłomną wolę należenia do Polski winien niezwłocznie ustać terror pruski, jako też usunąć się powinien z obszarów objętych plebiscytem władze i wojska najezdnicze. 3. Gwałty pruskie popełniane na bezbronnej ludności polskiej na ziemiach byłego zaboru pruskiego piętnując wobec całego świata cywilizowanego. 4. Warszawa obiecuje być nazawsze matką swych dzieci dotąd ciemiężonych, zasyla im serdeczne pozdrowienia i zapewnia, że nie zapomni o nich nigdy w tak złej jak i dobrej godzinie. 5. Zebranie domaga się, aby termin plebiscytu na Warmji był wyznaczony dopiero za lat 2, aby dać możność ludności ochłonąć z teroru pruskiego po usunięciu władz pruskiej i ustanowienie administracji przez ententę. Zebrani odwołują się do prezydenta ministrów oraz do Marszałka Sejmu o zwrócenie się do ententy z przedstawieniem odroczenia na 2 lata plebiscytu w Warmji.

Anglja zawiera tajne układy.

Wiedn, 8 września. Wedle nadchodzących tu poufnych informacji Anglja zawarła umowę z jednym z państw walczących z bolszewikami na mocy której obowiązuje się popierać je w walce z bolszewikami i dostarczać mu amunicji, tanków, aeroplanów i rekrutować żołnierza wśród rosyjskich jeńców.

Równocześnie Anglja zobowiązała się uznać wszystkie separatystyczne dążenia w prowincjach nadbałtyckich.

Układy Angli z Kołczakiem i Denikinem zapewniają Anglji wielkie przywileje na Kaukazie.

Na Węgrzech biorą się do bolszewików.

Budapeszt, 9 września (PAT). WBP donosi, że policja i prokuratura poczyniły usilne starania celem przygotowania rozprawy przeciw bolszewikom. Ogółem w więzieniach znajduje się 8500 terrorystów. W sprawie wydania Boli Kana i jego towarzyszy przebywających w niemieckiej Austrii wystosowano do rządu austriackiego żądania o wydanie ich.

